

UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 18 października 2013 roku, powodowie : J. M., R. M. i K. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. Oddział w Ł.:

- na rzecz J. M. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia;
- na rzecz R. M. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia;
- na rzecz K. K. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wydania przez pozwanego decyzji odmownej co do roszczeń powodów, to jest od dnia 26 września 2013 r. do dnia zapłaty,

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Swoje roszczenie powodowi wiążą z krzywdą, jakiej doznali w wyniku śmierci syna i brata - D. M. w wypadku komunikacyjnym z dnia 14 maja 2005 r. (pozew k.2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 listopada 2013 r., strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ubezpieczyciel podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, zaś w stosunku do powodów J. i R. M. - zarzut powagi rzeczy ugodzonej – res transacta, jak również zarzut przedawnienia roszczeń powodów, podnosząc, że ewentualne naruszenie dobra osobistego w postaci zerwanych więzi rodzinnych, prawa do życia w rodzinie nie stanowi przestępstwa, a zatem roszczenie dochodzone przez powodów podlega 3-letniemu reżimowi przedawnienia (odpowiedź na pozew k. 39-42).

Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2014 r. powodowie uznali przyczynienie D. M. do wypadku w wysokości 20 % (protokół skrócony k. 139).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 maja 2005 r. w miejscowości S. gm. D. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w przebiegu którego 10-letni D. M. podczas przebiegania przez jezdnię został potrącony przez kierującego samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) A. G.. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu (bezsporne).

Sprawca wypadku posiadał w dacie zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (bezsporne).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 29 sierpnia 2005 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 148/05 A. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 14 maja 2005 r., w miejscowości S., gm. D., woj. (...), naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...), nieuważnie obserwował drogę i nie zachował należytej staranności, nieprawidłowo oceniając zaistniałą sytuację drogową, co skutkowało jego spóźnioną reakcją na stan zagrożenia spowodowany wbiegnięciem z lewej strony drogi 10-letniego D. M. na jezdnię, w wyniku czego przyczynił się do potrącenia wymienionego, powodując u niego nieumyślnie obrażenia wielonarządowe skutkujące jego natychmiastowym zgonem, na miejscu wypadku, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. (wyrok k. 90 załączonych akt likwidacji szkody nr (...)).

J. M. i R. M. dowiedzieli się o wypadku od znajomego, pojechali na miejsce zdarzenia. Widzieli syna leżącego na środku jezdni, na której utworzyła się wielka kałuża krwi. Obok leżały buciki i czapeczka chłopca.

Po tragedii rodzina potrzebowała wsparcia psychologicznego i psychiatrycznego. Początkowo powódki uciekły się do farmakoterapii, ale leki im nie służyły.

J. M. i K. M. (obecnie: K. K.) w dalszym ciągu zażywają ziołowe leki uspokajające, nie chcą skorzystać z porady lekarskiej. J. M. nie rozmawia o śmierci syna, nie chce myślami wracać do tragedii.

R. M. po śmierci syna leczył się psychiatrycznie. Kilka razy był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym (zeznania powoda – protokół rozprawy z 14.05.2014 r. – 00:06:19, 00:07:28, 00:09:14).

J. M. od 20 czerwca 2005 r., jest leczona w Poradni (...)w Ł., z powodu przewlekających się zaburzeń depresyjno – lękowych, nasilonych sytuacyjnie związanych ze śmiercią syna (zaświadczenie lekarskie z 10.09.2013 r. – k. 19, zaświadczenie z 18.02.2014 r. k. 150).

W 1991 roku powód miał wypadek, podczas którego doznał urazu głowy. Od 2004 roku R. M. był leczony w Poradni (...)w Ł. z powodu zaburzeń nastroju. Pogorszenie jego stanu nastąpiło po 14 maja 2005 r. Od tego czasu utrzymywały się u niego zaburzenia depresyjne, okresowo powód nadużywał alkoholu.

(zeznania powoda – protokół rozprawy z 14.05.2014 r. – 00:09:14, zaświadczenie lekarskie z 10.09.2013 r. – k. 20 , zaświadczenie lekarskie z 21.01.2010 r. k. 24, zaświadczenie od lekarza rodzinnego z 20.02.2006 r. k. 23, historia choroby z poradni zdrowia psychicznego k. 104-123)

W dniach od 27 stycznia do 8 lutego 2006 r. R. M. był hospitalizowany R. M. był hospitalizowany w Oddziale (...) Zespołu (...) w S. z rozpoznaniem poalkoholowych zaburzeń nastroju (karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 90, 124).

W okresie od 10 do 24 lutego 2006 roku powód przebywał w Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z., w związku ze zgłaszanym obniżeniem nastroju, zaburzeniami snu, lękiem z wyraźną komponentą somatyczną i deklarowanymi myślami samobójczymi. W czasie hospitalizacji nastąpiła stopniowa poprawa nastroju psychicznego powoda, który szybko wycofał się z myśli „s”, korzystał z przepustek. Z ostatniej przepustki został przywieziony przez pogotowie w eskorcie policji, która interweniowała z powodu zachowań agresywnych w stanie po użyciu alkoholu. Wobec powyższego, R. M. został wypisany z oddziału (karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 21).

W okresie od 16 lutego 2007 r. do 16 marca 2007 r. R. M. był hospitalizowany w Oddziale (...) Zespołu (...) w S. z rozpoznaniem zespołu depresyjnego. Był to drugi pobyt powoda w tej jednostce. Pacjent skarżył się na zaburzenia snu, koszmary nocne, niepokój, myśli samobójcze (historia choroby k. 78-88).

K. K. miała 13 lat gdy zginął jej brat D.. W opinii pedagoga szkolnego, wydarzenie to wpłynęło na nią w bardzo niekorzystny sposób. Dziewczynka stała się zamknięta w sobie, unikała bliższych kontaktów z rówieśnikami. Bezpośrednio po wypadku, powódka nie chciała uczęszczać do szkoły z powodu leku o swoje bezpieczeństwo drodze do szkoły oraz problemów z negatywnymi przeżyciami po śmierci brata, które uniemożliwiały jej aktywny udział w lekcjach, W tym okresie przebywała cały czas z rodzicami, czując się bezpiecznie tylko z nimi. W maju 2005 roku szkoła nawiązała kontakt z Caritasem i K. K. wraz z rodzicami w dniu 20 maja 2005 r., została przyjęta przez ks. dr M. N. i otoczona opieką psychologiczną. Udzielona pomoc korzystnie wpłynęła na dziewczynkę, która zaczęła wprawdzie uczęszczać do szkoły ale sprawiała jednak wrażenie dziecka wyalienowanego. Nauczyciele zauważyli, że pogłębiły się jej trudności w nauce, zwłaszcza z matematyki. Życzliwa, spokojna atmosfera, indywidualna pomoc nauczycieli, otoczenie troskliwą opieką przyniosło pozytywne efekty. Dziewczynka uwierzyła w swoje możliwości w przyswajaniu wiedzy, a jej duży wkład pracy w nadrabianiu zaległości w nauce przyniósł pozytywne oceny (opinia pedagoga szkolnego k. 26).

W październiku 2005 r., powódka K. K. zgłosiła się do psychologa w Zespole (...) działającym przy (...) Centrum Pomocy (...) w Ł. (zaświadczenie z 14.11.2005 . k.27).

Wpływ śmierci syna na powoda jest obecnie trudny do oceny. Na pewno zmieniło to jego sytuację życiową, spowodowało pustkę w sensie fizycznym i psychicznym. D. był jedynym synem powoda, zapewne wiązał z nim plany na przyszłość. Śmierć dziecka w tym wieku jest szczególnym przeżyciem, gdy jest to już osoba o pełnym kontakcie, a jednocześnie wymagająca opieki i pomocy. Jest to jednocześnie niezrozumiałe, gdyż jest to początek życia.

Więzi łączące ojca z synem z reguły są bardzo silne. W tym przypadku trudno je ocenić, gdyż już przed wypadkiem powód nadużywał alkoholu, był po ciężkim urazie głowy z uszkodzeniem mózgu. Jego stan emocjonalny był z tego powodu zaburzony (jest na rencie z powodów neurologiczno-psychiatrycznych od wypadku). W takiej sytuacji relacje z członkami rodziny mogą być bardzo zróżnicowane i w tym przypadku takie były. Powyższe dane nie świadczą jednak o tym, że R. M. nie cierpiał psychicznie z powodu śmierci syna. To cierpienie zapewne było bardzo duże, gdyż jest to naturalna reakcja na stratę dziecka, uznawana za najbardziej obciążającą sytuację stresową. Ta tragedia stała się jednocześnie pretekstem do częstszego picia alkoholu, co przynosiło mu ulgę. Rokowania odnośnie zaburzeń związanych ze śmiercią syna są pozytywne. Powód ma obecnie wnuki, którymi się zajmuje, taka sytuacja ułatwia mu adaptację do sytuacji po przebytej traumie. Rokowanie odnośnie zaburzeń stwierdzonych w trakcie leczenia odwykowego i psychiatrycznego jest wątpliwe. Zespół zależności alkoholowej jest chorobą uznawaną za nieuleczalną, Stwierdzone po wypadku z urazem łowy zmiany organiczne w mózgu i padaczka są schorzeniami o „wątpliwym” rokowaniu (pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu neuropsychologii L. S. k. 147-148).

Z punktu widzenia neuropsychologii, u powódki K. K. stwierdza się wzmożone reakcje neurotyczne z nasilonymi tendencjami do rozpamiętywania zaistniałego zdarzenia. Strata brata w znacznym stopniu zmieniła jej sytuację życiową, spowodowała poczucie winy za zaistniałe zdarzenie, przez co wpłynęła na codzienną aktywność i zachowanie. Aktualnie powódka wymaga psychoterapii. K. K. po śmierci brata przeniosła współodpowiedzialność za tragedię na siebie. Po wypadku D. M., nie rozmawiano z nią na ten temat, co spowodowało utrwalenie powyższego przekonania. Obecnie poczucie winy przejawia się u powódki K. K. w nadmiernej potrzebie „opiekowania się rodzicami”. Powódka mimo lepszych warunków mieszkaniowych u swoich teściów, nadal mieszka ze swoimi rodzicami i własną rodziną, nie chce zostawiać rodziców, ponieważ „oni poza nią nie mają nikogo”.

Związek emocjonalny powódki z bratem był silny, normalny dla dzieci w ich wieku. Dochodziło do konfliktów, była wzajemna rywalizacja o dominację, wpływy u rodziców itp., czyli typowe zachowania dzieci. Powódka jako starsza siostra czuła się odpowiedzialna za brata. Jego tragiczna śmierć i powiązanie tragedii z własną, niedojrzałą jeszcze oceną sytuacji przez powódkę, wywołała powyższe zmiany. W przypadku K. K., zakres cierpień psychicznych po śmierci brata D. był znaczny, cierpienia te trwają nadal. Rokowania na przyszłość są pomyślne pod warunkiem, że powódka podda się psychoterapii (pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu neuropsychologii L. S. k. 145-146).

W dniu 11 maja 2006 r. R. M. i J. M. za pośrednictwem pełnomocnika zawarli z (...) S.A. Centrum (...) w Ł. ugodę dotyczącą wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z wypadkiem w następstwie którego poniósł śmierć poszkodowany D. M..

Strony zgodnie potwierdziły, że dotychczas zostały wypłacone następujące kwoty:

- na rzecz J. M. tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna – 16.000, tytułem kosztów pogrzebu – 2787 zł, zaś na rzecz R. M. tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna – 16.000 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu – 2.787 zł.

Na mocy opisanej ugody, (...) SA, uwzględniając dotychczasowe sumy, zobowiązał się wypłacić na rzecz J. M. i R. M. tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna dalsze kwoty w wysokości po 5.600 zł w terminie 14 dni od daty podpisania ugody.

Równocześnie pełnomocnik oświadczył, że Państwo J. i R. M. wyrażają zgodę na warunki ugody i ustalone na ich rzecz kwoty odszkodowań w łącznej wysokości po 24.382 zł na rzecz każdego z nich.

Jednocześnie, pełnomocnik oświadczył, że powyższe kwoty wyczerpują wszelkie roszczenia J. i R. M. związane z wypadkiem komunikacyjnym małoletniego D. M. z dnia 14.05.2005 r., powstałym w związku z ruchem pojazdu marki o. (...) nr rej. (...) oraz że powyższe kwoty uwzględniają przyczynienie na poziomie 20 %.

Ugoda nie dotyczyła roszczeń małoletniej siostry zmarłego K. M..

(ugoda dotycząca sprawy nr (...)) – k. 138)

Powodowie wnieśli o zapłatę zadośćuczynienia w dniu 23 września 2013 r.

Powyższy stan faktyczny – w zasadzie bezsporny między stronami - Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1-2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Kwestią sporu w sprawie niniejszej było istnienie podstawy prawnej zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ich syna i brata D. M., która miała miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), na mocy której do kodeksu cywilnego został wprowadzony do art. 446 § 4.

Zdaniem strony pozwanej, takowej podstawy nie ma, ponieważ omawiana ustawa nowelizująca nie zawiera przepisów intertemporalnych, a zatem – zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 3 k.c. – nie ma mocy wstecznej i nie znajduje zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem jej wejścia w życie.

Takie stanowisko nie jest źródłem kontrowersji w judykaturze (patrz: wyrok SN z 25.05.2011 r. sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563, wyrok SN z 10.11.2010 r. sygn. II CSK 248/10). Sąd podziela to stanowisko i dlatego w zaistniałej sytuacji faktycznej powodowie nie mogą domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., albowiem śmierć ich bliskiego nastąpiła przed wejściem w życie tego przepisu.

Nie oznacza to jednak, że powodowie w związku z doznaną krzywdą powstałą na skutek śmierci syna i brata nie mogą domagać się skutecznie zadośćuczynienia na podstawie innych przepisów.

Według brzmienia art. 446 k.c., sprzed zmiany z dnia 3 sierpnia 2008 r., roszczenia osób pośrednio poszkodowanych z tytułu czynu niedozwolonego zasadniczo sprowadzały się do możliwości żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. To unormowanie nie przewidywało natomiast zadośćuczynienia, które pojawiło się dopiero po nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116 z 2008 r. poz. 731).

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości w zakresie relacji tego przepisu i art. 448 k.c., zgodnie, z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Wątpliwości wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, przysługuje na

podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Również w uzasadnieniu do wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku o sygn. akt IV CSK 307/09, Sąd Najwyższy podniósł, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może, zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Można, zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c., poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Natomiast najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Więzy między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną "własną" rodziców, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c. Więzy emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku o sygn. akt I CSK 621/10 oraz z dnia 25 maja 2011 roku o sygn. akt II CSK 537/10).

Pogląd o dopuszczalności zastosowania art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego i uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. dniem, kiedy zaczął obowiązywać art. 446 § 4 k.c., należy uznać obecnie za ugruntowany w orzecznictwie (patrz m.in.: uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC z 2012 r., z. 1, poz. 10; por. uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, Biul. SN z 2012 r., z. 12, s. 11; por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNCZD z 2010 r., z. 3, poz. 91; wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK

537/10, LEX 846563; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r., II CSK 695/12, niepubl.; wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 września 2005 r., I ACa 554/05, Pal. 9-10/2006 i z 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07, LEX nr 466366; wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dnia 12 lipca 2012 r., I ACa 481/12, niepubl., z 23 grudnia 2013 r., I ACa 608/13, z 28 stycznia 2014 r., I ACa 941/13 ; z 7 marca 2014 r. , I ACa 1187/13; z 14 lutego 2014 r. , I ACa 1069/13; z 28 maja 2013 r., I ACa 98/13, z 29 stycznia 2014 r., I ACa 953/13; z 4 grudnia 2013 r. , I ACa 772/13; z 18 marca 2014 r., I ACa 1264/13; z 26 maja 2013 r., I ACa 37/13, z 29 sierpnia 2013 r. , I ACa 359/13 – opublikowane w portalu orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Łodzi).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, dlatego też rozważył czy w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c.

Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się:

- naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową,
- związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem (por. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 452).

Przesłanką odpowiedzialności art. 448 k.c. jest także nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00).

Spełnienie ostatniej z wymienionych przesłanek nie budzi wątpliwości, bowiem bezsporne jest, iż przyczyną śmierci D. M. było zachowanie A. G., który prawomocnym wyrokiem sądu karnego został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Zachowanie kierowcy pojazdu nie było jednak jedyną przyczyną wypadku, ponieważ zostało ustalone, że D. M. wbiegł na jezdnię i został potrącony przez pojazd kierowany przez A. G. .

Sąd ustalił stopień przyczynienia się chłopca do zaistnienia wypadku na 20 %, zgodnie z zapisem ugody z dnia 11 maja 2006 r. oraz zgodnym stanowiskiem stron wyrażonym na rozprawie w dniu 22 stycznia 2014 r.

W wyniku śmierci D. M. doszło do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci więzi rodzinnych z synem i bratem. Dla każdego człowieka śmierć osoby najbliższej jest jednym z najbardziej traumatycznych doświadczeń, zaś śmierć dziecka chyba najbardziej obciążającym psychicznie z możliwych.

Udziałem powodów stały się cierpienia psychiczne będące wynikiem silnej więzi emocjonalnej, jaka łączyła ich z synem i bratem. W tym zakresie zeznania powoda R. M. i treść opinii biegłego neuropsychologa były ze sobą zbieżne – państwo M. , stanowili kochającą się rodzinę, a strata D. była zarówno dla rodziców jaki starszej siostry źródłem negatywnych przeżyć psychicznych. Każdy z powodów zareagował na śmierć D. M. w inny sposób , ale reakcja ta była bardzo silna . Wszyscy powodowie wymagali pomocy psychologicznej, farmakoterapii . R. M. szukał ukojenia w alkoholu, K. K. przyjęła na siebie współodpowiedzialność za śmierć brata, a J. M. nawet 9 lat po śmierci syna nie potrafi rozmawiać o tym wydarzeniu bez bólu.

Tym samym należy uznać, iż zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c.

Nie można zgodzić się z argumentacją strony pozwanej, iż w sprawie zachodzi powaga rzeczy ugodzonej w odniesieniu do roszczeń powodów R. i J. M.. Nie ulega wątpliwości, że na podstawie ważnego pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi Z. K., w imieniu R. i J. M. została zawarta ugoda pozasądowa z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń, na podstawie której wypłacono im odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i zwrot kosztów pogrzebu, i zawarte zostało oświadczenie, że kwoty te wyczerpują roszczenia R. i J. M. związane z wypadkiem komunikacyjnym małoletniego D. M. z dnia 14 maja 2005 r.

W myśl art. 917 § 1 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Do samej istoty ugody należy zatem rezygnacja przez stronę z części swoich żądań. Ustępstwa wzajemne stron należy pojmować subiektywnie (a więc odnosić je nie do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści stosunku prawnego, ale przekonania każdej ze stron co do wielkości i wagi poszczególnych roszczeń z niego wynikających) i bardzo szeroko (patrz: postanowienie SA w Szczecinie z 29 marca 2013 r. I ACz 1181/12, Lex nr 1344245).

Na dzień podpisania ugody, roszczenia powodów rzeczywiście zostały wyczerpane, ponieważ ówczesny stan prawny nie zawierał przepisu pozwalającego domagać się zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej. Taka norma weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku i dopiero po tej dacie zaczęło kształtować się judykatura (przytoczone we wcześniejszych rozważaniach orzeczenia) pozwalająca na zasądzenie świadczenia dla osób bliskich zmarłych przed wejściem w życie § 4 art. 446 k.c. W dniu 11 maja 2006 r. powodowie nie posiadali i nie mogli posiadać świadomości, że przysługuje im jakiegokolwiek inne roszczenia niż te, do których odnosiła się treść ugody. Subiektywnie rzecz ujmując, przedmiotem ugody nie mogły być roszczenia, które nie zostały przez powodów zgłoszone ubezpieczycielowi. Nie mogli się więc ich zrzec, czego zresztą w ugodzie nie uczynili.

Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę szereg czynników, takich jak: rodzaj naruszonych dóbr osobistych, formę naruszenia, intensywność negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego, wpływu naruszenia na społeczną pozycję pokrzywdzonego, potrzebę udzielenia pokrzywdzonemu satysfakcji adekwatnej do jego statusu majątkowego i możliwości finansowych sprawcy naruszenia. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Samo zaś zadośćuczynienie nie jest automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody, w kompetencji sądu pozostaje zaś uznanie czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości (por. wyrok SN z 18.02.2010 r. sygn. II CSK 434/09, Lex nr 602683, wyrok SN z 14.02.2008 r. sygn. II CSK 536/07, Lex nr 461725, wyrok SN z 9.11.2007 r., sygn. V CSK 245/07, Lex nr 369691, wyrok SA w Warszawie 2.12.2006 r., sygn. VI ACa 567/06, Lex nr 558390).

Utrata dziecka, zwłaszcza w tak młodym wieku, jest bez wątpienia zdarzeniem w wysokim stopniu traumatycznym, którego skutki będą odczuwalne w przyszłości. Nagła śmierć jedyne go syna zaburzyła relacje w rodzinie M.. Stała się tematem tabu, o którym nie wolno było rozmawiać, stwarzając między członkami rodziny.

Beztroskie dzieciństwo powódki K. K. zostało przerwane. Powódka czuła winna wypadku brata, J. M. w związku z przedłużającą się reakcją depresyjną, w dalszym ciągu poddawana jest farmakoterapii. R. M. zniósł śmierć syna najgorzej – uciekał w alkohol, miał z jego powodu kłopoty z prawem, trzykrotnie był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd zasądził na rzecz R. M. i J. M. kwoty po 64.000 zł, zaś na rzecz K. K. – 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią D. M. w dniu 14 maja 2005 roku.

Zasądzone kwoty uwzględniają 20-procentowe przyczynienie się D. M. do zaistnienia wypadku.

Na zakończenie rozważań w niniejszej sprawie należało odnieść się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Zastosowanie w sprawie znajdzie art. 442¹ k.c. pomimo, iż zdarzenie wywołujące szkodę powstało przed dniem jego wejścia w życie. Powyższe wynika z faktu, że zgodnie z art. 2 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku z zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z dnia 9 maja 2007 roku) do roszczeń, (...) powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Przepis 442¹ k.c. reguluje przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w

zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie. Z racji niemajątkowego charakteru nie ulegają przedawnieniu żądania ochrony dóbr osobistych określone w dwóch pierwszych zdaniach art. 24 § 1 k.c. /vide: Lex Komentarz do art. 442¹ k.c. pod redakcją Adama Olejniczaka/.

Stosownie do treści art. 819 § 3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (...). Wobec tego, że naruszenie dóbr osobistych powodów wynikało z występkę, jakim było przestępstwo spowodowania wypadku drogowego, termin przedawnienia wynosi lat 20 – art. 442¹ § 2 k.c. , a więc upływa dopiero w dniu 14 maja 2025 roku.

Z powołanych wyżej względów należało uznać, że zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia okazał się chybiony.

Żądanie odsetek w zakresie zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia znajduje podstawę w treści art. 481 k.c. Należy w tym miejscu wskazać, iż termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) , zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie za takowe zawiadomienie należy uznać pismo wzywające pozwanego ubezpieczyciela do naprawienia krzywdy poprzez zapłatę zadośćuczynienia, Strona pozwana przyznała w odpowiedzi na pozew, że otrzymała zgłoszenie roszczenia o zadośćuczynienie w dniu 23.09.2013 r. i że pozostawała w opóźnieniu w istocie od dnia 24 października 2013 r. (a nie mylnie jak podano 2012 r.). Strona powodowa zaś nie wykazała daty doręczenia pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał 24 października 2013 r. za początkową naliczania świadczenia ubocznego, po uwzględnieniu 30 – dniowego terminu z art.14 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych..i art.817 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. (zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu) .

Każda ze stron poniosła koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego przez adwokata w wysokości 3600 zł .

R. M. i J. M. wygrali proces w 80 %, zaś K. K. – w całości.

Z uwagi na powyższe, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz R. i J. M. kwoty po 2.160 zł (60% stawki 3600 zł), zaś na rzecz K. K. – 2400 zł (pełną stawkę), z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Należna opłata od uwzględnionej części powództwa w kwocie 168.000 zł (64.000zł + 64.000 zł + 40.000 zł) wynosi 8.400 zł . Powodowie korzystali ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości na mocy postanowienia z dnia 29 października 2013 r. (k. 31).

Skarb Państwa poniósł również tymczasowo wydatki w postaci wynagrodzenia biegłego neuropsychologa w kwocie 794,13 zł (k. 151).

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 635,30 zł tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 8400 zł tytułem nie uiszczonyj opłaty sądowej (uwzględniając wynik procesu).

Z uwagi na trudną sytuację materialną, Sąd nie obciążył strony powodowej obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie oddalonej części powództwa na zasadzie art. 102 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w sentencji.